

**Sygn. akt VI GC 554/16**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2018 roku

**Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:**

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	sekr. sąd. Dorota Moszyk

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2018 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. W.**

przeciwko (...) **Towarzystwo (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda K. W. kwotę 3 960 złotych (trzy tysiące dziewięćset sześćdziesiąt złotych) wraz z odsetkami:

- ustawowymi liczonymi za okres od dnia 31 marca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku,
- ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda K. W. kwotę 241,86 złotych (dwieście czterdzieści jeden złotych osiemdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazać ściągnąć od powoda K. W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 363,76 złotych (trzysta sześćdziesiąt trzy złote siedemdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów sądowych tymczasowo wypłaconych ze środków Skarbu Państwa;

V. nakazać ściągnąć od pozwanego (...) Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 530,44 złotych (pięćset trzydzieści złotych czterdzieści cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów sądowych tymczasowo wypłaconych ze środków Skarbu Państwa.

Sygn. akt VI GC 554/16

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 stycznia 2016 roku powód K. W. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 6 675,85 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 31 marca 2015 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 15 lipca 2014 roku w wyniku kolizji drogowej uszkodzeniu uległ pojazd należący do D. O. (1). Poszkodowany wynajął pojazd zastępczy i korzystał z niego przez okres 29 dni, tj. od dnia powstania szkody i faktycznego pozostawiania bez środka transportu do daty wypłaty odszkodowania wobec wydania przez pozwanego decyzji o szkodzie całkowitej. Dopiero bowiem wypłata odszkodowania z tytułu szkody całkowitej dała poszkodowanemu możliwość i prawo do zakupu innego pojazdu.

Pozwany (...) Towarzystwo (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wypłacił odszkodowanie z tytułu najmu pojazdu zastępczego w kwocie 2 420 złotych uwzględniając jako zasadny okres najmu 11 dni oraz obniżając zastosowaną przez powoda stawkę najmu do kwoty 220 złotych brutto za dobę.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 17 lutego 2016 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNc 226/16 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

Pozwany (...) Towarzystwo (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. w sprzeciwie od powyższego orzeczenia wniósł o oddalenie powództwa wskazując, że wypłacił poszkodowanemu kwotę 2 420 złotych brutto tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego. Nadto pozwany wskazał, że powód dołączył do pozwu umowę najmu z dnia 15 lipca 2014 roku z wpisaną wysokością czynszu najmu w kwocie 300 złotych netto za dobę, natomiast ta sama umowa przekazana pozwanemu w toku postępowania likwidacyjnego nie zawierała takiego postanowienia, wobec czego pozwany zakwestionował autentyczność umowy przedłożonej wraz z pozwem i uzgodnienie przez strony stawki czynszu. Czynsz najmu zaś należy do essentialia negotii umowy. Skoro brak jest uzgodnienia między stronami elementu przedmiotowo istotnego umowy, umowa jest nieważna, więc nie powstała także wierzytelność w postaci prawa zwrotu kosztów najmu zastępczego i tym samym nie mogła być skutecznie w drodze cesji wierzytelności przeniesiona na powoda. Tym samym powód nie wykazał więc legitymacji procesowej do dochodzenia przedmiotowego roszczenia.

Pozwany wskazał również, że powód nie wykazał, kiedy miał być wynajmowany pojazd zastępczy i ile czasu najem taki miałby trwać. Powód nie przedłożył bowiem jakichkolwiek dokumentów, np. protokołu, które świadczyłyby o dacie wynajęcia takiego pojazdu i dacie jego zwrotu. W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie zostało również wykazane, że przeprowadzane zostały jakiegokolwiek czynności naprawcze w uszkodzonym pojeździe, co także wyłącza zasadność roszczenia o najem samochodu zastępczego. W ocenie pozwanego także żądanie pozwu co do stawki za dobę najmu pojazdu zastępczego wykracza poza zakres odpowiedzialności pozwanego. Żądana przez powoda stawka czynszu jest rażąco zawyżona w stosunku do normalnych rynkowych stawek za najem pojazdów klasy, do jakiej należał uszkodzony pojazd.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 15 lipca 2014 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...) należący do D. O. (1). Odpowiedzialność za tę szkodę ponosił właściciel pojazdu ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) Towarzystwo (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W..

niesporne

W dniu 15 lipca 2014 roku D. O. (1) wynajął od K. W. stanowiący jego własność pojazd zastępczy marki V. (...) i w tym samym dniu przełał na niego wierzytelność w postaci prawa do odszkodowania za korzystanie z pojazdu zastępczego.

Strony ustaliły stawkę najmu w kwocie 200 złotych netto za dobę.

Pojazd marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...) z powodu uszkodzeń nie mógł być eksploatowany. D. O. (1) pozostawił pojazd zastępczy w zakładzie (...), jednakże z uwagi na brak środków finansowych wstrzymał się ze zleceniem naprawy pojazdu do czasu otrzymania decyzji w przedmiocie przyjęcia odpowiedzialności i wypłaty odszkodowania od ubezpieczyciela.

zeznania świadka D. O. (1) – protokół rozprawy z dnia 26 października 2016 roku – k. 70-73 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:02:12-00:28:58), zeznania powoda K. W. – protokół rozprawy z dnia 26 października 2016 roku – k. 70-73 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:28:58-01:07:02), oświadczenie – k. 12 akt

Decyzją z dnia 11 sierpnia 2014 roku (...) Towarzystwo (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. uznał swoją odpowiedzialność i przyznał D. O. (1) odszkodowanie z tytułu naprawy pojazdu w kwocie 3 090,26 złotych. Odszkodowanie zostało wypłacone w dniu 13 sierpnia 2015 roku. W tym samym dniu D. O. (1) zwrócił pojazd zastępczy.

Po otrzymaniu odszkodowania D. O. (1) zlecił K. W. naprawę pojazdu marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...). pojazd został naprawiony.

decyzja – k. 34 akt szkody, potwierdzenie wypłacenia odszkodowania – k. 10 akt, zeznania świadka D. O. (1) – protokół rozprawy z dnia 26 października 2016 roku – k. 70-73 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:02:12-00:28:58), zeznania powoda K. W. – protokół rozprawy z dnia 26 października 2016 roku – k. 70-73 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:28:58-01:07:02)

W dniu 19 marca 2015 roku K. W. wystawił D. O. (1) fakturę numer (...) na kwotę 9 095,85 złotych brutto tytułem najmu pojazdu zastępczego przez okres 29 dni (z uwzględnieniem stawki w kwocie 313,65 złotych brutto, po zastosowaniu rabatu w wysokości 15%).

faktura – k. 9 akt

Decyzją z dnia 27 marca 2015 roku (...) Towarzystwo (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. przyznał odszkodowanie z tytułu najmu pojazdu zastępczego w kwocie 2 420 złotych uznając okres 11 dni najmu pojazdu zastępczego i stawkę w kwocie 220 złotych brutto.

decyzja – k. 13 akt

Uszkodzony pojazd marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...) należał do klasy średniej, natomiast pojazd wynajęty – marki V. (...) – należał do klasy średniej wyższej. Stawki w wysokości brutto za dobę najmu pojazdu zastępczego o klasie porównywalnej do pojazdu uszkodzonego stosowane przez zakłady naprawcze i wypożyczalnie pojazdów w T. zawierały się w przedziale od 98,40 złotych do 374,09 złotych.

opinia biegłego sądowego J. Z. – k. 170-190 akt, uzupełniająca opinia biegłego sądowego J. Z. – k. 209-212 akt

Celowy i ekonomicznie uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego na czas naprawy pojazdu marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w związku z jego uszkodzeniem w dniu 15 lipca 2014 roku wynosił 29 dni.

zeznania świadka D. O. (1) – protokół rozprawy z dnia 26 października 2016 roku – k. 70-73 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:02:12-00:28:58), częściowo opinia biegłego sądowego J. Z. – k. 170-190 akt, częściowo uzupełniająca opinia biegłego sądowego J. Z. – k. 209-212 akt

### **Sąd zważył, co następuje:**

Stan faktyczny w niniejszej sprawie w zakresie, w jakim pozostawał bezsporny pomiędzy stronami, Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron.

Sąd uwzględnił także powyżej powołane dokumenty, w tym znajdujące się w aktach szkody, albowiem ich autentyczność i wiarygodność nie była przez strony kwestionowana, jak również Sąd nie znalazł podstaw do podważenia ich wiarygodności i mocy dowodowej.

Dokonując rozstrzygnięcia Sąd nie oparł się jednakże na dokumencie w postaci umowy najmu pojazdu zastępczego z dnia 15 lipca 2014 roku, której autentyczność i prawdziwość kwestionował pozwany wskazując, że powód dołączył do pozwu umowę najmu z wpisaną wysokością czynszu w kwocie 300 złotych netto za dobę, podczas gdy ta sama umowa przekazana pozwanemu w toku postępowania likwidacyjnego nie zawierała takiego postanowienia. Istotnie bowiem jak wynikało z zeznań powoda dokumentacja związana z przedmiotowym najmem pojazdu zastępczego była uzupełniana w późniejszym okresie przez pracownika powoda, co w ocenie Sądu powoduje, że nie sposób przyjąć, ażeby umowa ta odzwierciedlała uzgodnienia stron w zakresie stawki najmu za dobę pojazdu zastępczego na kwotę 300 złotych netto, tym bardziej, że jak wynikało z zeznań poszkodowanego D. O. (1) strony umawiały się na stawkę w kwocie około 200 złotych netto. Powyższe jednakże nie może prowadzić – z poniższych względów – wbrew twierdzeniom pozwanego, do wniosku, że strony nie łączył stosunek najmu.

Zgodnie bowiem z treścią art. 659 § 1 k.p.c. przez umowę najmu wynajmujący zobowiązuje się oddać najemcy rzecz do używania przez czas oznaczony lub nieoznaczony, a najemca zobowiązuje się płacić wynajmującemu umówiony czynsz. Nie ma więc wątpliwości, że elementem przedmiotowo istotnym umowy najmu jest zobowiązanie się najemcy do zapłaty wynajmującemu umówionego czynszu. Jednocześnie wskazać należy, że umowa najmu nie wymaga dla swej ważności szczególnej formy, może być więc ona zawarta również ustnie, co w ocenie Sądu, w niniejszej sprawie miało miejsce. Jak wynikało bowiem z zeznań powoda oraz świadka D. O. (1), powód będący właścicielem pojazdu marki V. (...) w dniu 15 lipca 2014 roku oddał go poszkodowanemu do używania za zapłatą czynszu w kwocie 200 złotych netto miesięcznie. Jak wskazywał bowiem świadek „z tego, co pamiętam w umowie była cena 200 złotych”, „nie pamiętam, jak ustalałem cenę (...), tak około 200 złotych”. Powyższe w ocenie Sądu pozwala na przyjęcie, że strony zawarły umowę najmu pojazdu zastępczego marki V. (...) na wskazanych powyżej warunkach.

Odnosząc się natomiast do faktury numer (...) na kwotę 9 095,85 złotych brutto tytułem najmu pojazdu zastępczego przez okres 29 dni (z uwzględnieniem stawki w kwocie 313,65 złotych brutto, po zastosowaniu rabatu w wysokości 15%), to Sąd nie dał wiary, że dokumentuje ona najem pojazdu zastępczego przez poszkodowanego D. O. (1), jak bowiem wynikało z treści tej faktury – dotyczyła ona usługi wykonanej w marcu 2015 roku, a zatem kilka miesięcy później niż miała miejsce przedmiotowa szkoda i faktyczny najem pojazdu.

Sąd uwzględnił natomiast pozostałe zgromadzone w sprawie dokumenty, w tym znajdujące się w aktach szkody, nie znajdując podstaw do podważenia ich wiarygodności i mocy dowodowej, w tym w szczególności odnośnie protokołu zwrotu pojazdu, w którym wprawdzie wskazano datę zwrotu jako dzień „13 sierpnia 2015 roku”, przy czym jak wskazywał powód wpisanie tego roku było wynikiem omyłki pisarskiej.

Odnosnie cenników załączonych przez powoda, to Sąd odmówił dania im wiary. Dokumenty te pochodzą od wybranych przez powoda podmiotów oferujących najem pojazdów zastępczych, co przemawia za przyjęciem, iż powód przedstawił jedynie te cenniki, które stanowiły poparcie jego twierdzeń. Nie mogą one zatem stanowić obiektywnego dowodu na okoliczność wysokości stawek za najem pojazdów zastępczych stosowanych przez inne podmioty.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na zeznaniach świadka D. O. (1) – poszkodowanego, w szczególności w zakresie, w jakim potwierdził, że wynajął od powoda pojazd zastępczy marki V. (...), że ustalili z powodem stawkę w kwocie 200 złotych, że korzystał z pojazdu zastępczego około miesiąca, że uszkodzony pojazd został naprawiony oraz że dopiero po otrzymaniu decyzji ubezpieczyciela i odszkodowania zlecił naprawę pojazdu, co było spowodowane brakiem środków finansowych na naprawę we wcześniejszym terminie.

Jakkolwiek uznając za wiarygodne zeznania powoda K. W., to Sąd zważył, że powód nie posiadał szczegółowej wiedzy na temat czasu trwania naprawy pojazdu uszkodzonego, ani przyczyn zaistniałych rozbieżności w dokumentacji odnośnie np. dat wskazując, że kompletowaniem dokumentacji zajmował się jego pracownik w późniejszym okresie.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 26 października 2016 roku Sąd pominął dowód z przesłuchania pozwanego, albowiem mimo prawidłowego wezwania osoby uprawnione do reprezentowania pozwanego nie stawiły się i nie usprawiedliwiły swojej nieobecności.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 06 grudnia 2017 roku Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka T. K., albowiem pozwany, mimo zobowiązania Sądu, nie wskazał aktualnego adresu świadka umożliwiającego jego skuteczne wezwanie na rozprawę.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 12 października 2018 roku Sąd oddalił wniosek pozwanego o przekazanie sprawy do sądu właściwego ze względu na siedzibę pozwanego.

Zgodnie z treścią 34a ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 473) powództwo o odszkodowanie z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych wytacza się wyłącznie przed sąd właściwy dla miejsca zamieszkania albo siedziby poszkodowanego zdarzeniem powodującym szkodę albo przed sąd właściwy dla miejsca zaistnienia tego zdarzenia. W braku wskazanych wyżej podstaw właściwości miejscowej powództwo można wytoczyć przed sąd właściwy według przepisów o właściwości ogólnej (ust. 1). Przelew wierzytelności nie wpływa na właściwość sądu (ust. 2).

Jak wynika z akt niniejszej sprawy poszkodowany D. O. (1) zamieszkuje w G., a zatem Sąd Rejonowy w Gdyni jest właściwy do rozpoznania niniejszej sprawy.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 12 października 2018 roku Sąd oddalił również wniosek o ponowne przesłuchanie powoda, mając na uwadze, że powód był już przesłuchiwany w sprawie i wypowiedział się co do faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Podkreślić przy tym należy, że składanie zeznań przez powoda, wbrew twierdzeniom pełnomocnika powoda, w żadnej mierze nie służy stronie do ustosunkowywania się do dotychczas zebranego materiału dowodowego.

Istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy – z uwagi na charakter okoliczności spornych – miały wiadomości specjalne wyrażone w opinii biegłego sądowego w zakresie techniki i mechaniki motoryzacyjnej J. Z.. Sąd uznał ją za wiarygodną, została ona bowiem sporządzona w sposób rzetelny i obiektywny, zgodnie z zasadami wiedzy fachowej i doświadczenia, wymogami przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego, w oparciu o wnikliwą analizę akt sprawy oraz własne badania przeprowadzone przez biegłego sądowego. W ocenie Sądu wnioski w niej zawarte zostały należycie umotywowane i nie budzą zastrzeżeń, w konsekwencji czego brak jest podstaw do zdezawuowania jej wartości i mocy dowodowej.

Pismem z datą w nagłówku „dnia 23 kwietnia 2018 roku” (k. 198-200 akt) powód K. W. zakwestionował wyliczony przez biegłego sądowego okres najmu pojazdu zastępczego, wskazując, że pojazd zastępczy został naprawiony po wypłacie odszkodowania, a więc do okresu najmu winno się doliczyć jeszcze czas naprawy ustalony przez biegłego sądowego, a także wniosek biegłego sądowego o zakwalifikowaniu pojazdu uszkodzonego do autosegmentu pojazdów klasy D, jak i ustalenie przez biegłego sądowego stawek najmu obowiązujących w dacie sporządzenia opinii.

W opinii uzupełniającej biegły sądowy wskazał, że nie rozstrzygał o tym, czy w sprawie zaistniały okoliczności szkody całkowitej, czy szkody częściowej oraz że biegły sądowy nie może bez wyraźnego wskazania Sądu uwzględnić oczekiwania poszkodowanego na wypłatę odszkodowania w celu rozpoczęcia naprawy z uwagi na brak środków na naprawę pojazdu. Biegły sądowy wskazał również, że ustalił ceny najmu w odniesieniu do klasy pojazdu uszkodzonego, a ceny najmu wykazują stabilność.

Mając powyższe na uwadze Sąd oparł się na przedmiotowym środku dowodowym dokonując rozstrzygnięcia kwestii spornych w niniejszej sprawie, czyniąc jednakże własne ustalenia odnośnie celowego i ekonomicznie uzasadnionego w okolicznościach niniejszej sprawy okresu najmu pojazdu zastępczego, o czym szerzej w poniższej części uzasadnienia.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie powód K. W. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 6 675,85 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 31 marca

2015 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu tytułem pozostałej części odszkodowania obejmującego zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego w związku z uszkodzeniem w wyniku kolizji z dnia 15 lipca 2014 roku pojazdu marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

Pozwany (...) Towarzystwo (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. kierując zarzuty przeciwko żądaniu pozwu zakwestionował autentyczność i prawdziwość umowy najmu, zwłaszcza w przedmiocie ustalenia przez strony czynszu najmu, w konsekwencji czego podniósł zarzut nieważności umowy najmu i nieskuteczności umowy cesji oraz zakwestionował również okres najmu i wysokość stawki najmu za dobę.

Jak już wskazano w powyższej części uzasadnienia, jakkolwiek przedłożona przez powoda umowa najmu istotnie budzi wątpliwości w odniesieniu do okoliczności uzgodnienia przez strony wysokości stawki najmu wskazanej w tej umowie, jak również, że ustalenie przez strony umowy najmu czynszu najmu należy do elementów przedmiotowo istotnych umowy najmu warunkujących jej ważność, to niemniej jednak wskazać należy, że umowa najmu nie wymaga dla swej ważności szczególnej formy, może być więc ona zawarta również ustnie, co w ocenie Sądu, w niniejszej sprawie miało miejsce. Jak wynikało bowiem z zeznań powoda oraz świadka D. O. (1), powód będący właścicielem pojazdu marki V. (...) w dniu 15 lipca 2014 roku oddał go poszkodowanemu do używania za zapłatą czynszu w kwocie 200 złotych netto miesięcznie. Jak zeznawał bowiem świadek „z tego, co pamiętam w umowie była cena 200 złotych”, „nie pamiętam, jak ustalałem cenę (...), tak około 200 złotych”. Powyższe w ocenie Sądu pozwala na przyjęcie, co należy podkreślić jeszcze raz, że strony zawarły umowę najmu pojazdu zastępczego marki V. (...) na wskazanych powyżej warunkach. Tym samym zarzut pozwanego odnośnie nieważności umowy najmu i przez to nieskuteczności umowy przelewu wierzytelności z powyższych względów – tj. uzgodnienia stawki najmu przez strony – nie mógł zostać uznany za zasadny.

Zgodnie z treścią art. 822 § 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Przedmiotem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest odpowiedzialność ubezpieczającego za szkody wyrządzone osobom trzecim. Jest to więc ubezpieczenie jego odpowiedzialności za wyrządzenie szkody opartej na zasadzie winy lub na zasadzie ryzyka. Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej sięga tak daleko, jak odpowiedzialność cywilna ubezpieczającego, a wysokość świadczeń ubezpieczyciela z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest determinowana wysokością zobowiązań odszkodowawczych ubezpieczającego. W związku z tym odpowiedzialność odszkodowawcza ubezpieczyciela jest taka, do jakiej zobowiązany byłby sprawca szkody, gdyby to od niego powód domagał się naprawienia szkody.

Zgodnie zaś z dyspozycją art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła. W myśl § 2 niniejszego przepisu, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby szkody nie wyrządzone.

Przepis art. 361 § 2 kodeksu cywilnego statuuje zatem zasadę pełnego odszkodowania. Podstawową funkcją odszkodowania jest bowiem kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody. Jednocześnie naprawieniu podlega jedynie taka szkoda, która pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Oceny, czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, należy dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy. Wskazać przy tym należy, że korzystanie z rzeczy nie stanowi samostmej wartości majątkowej i w każdym przypadku należy badać, czy pozbawienia możliwości korzystania z rzeczy wywołało uszczerbek majątkowy poszkodowanych.

W ocenie Sądu nie ulegało więc wątpliwości, iż w majątku poszkodowanego D. O. (1) powstała szkoda majątkowa, której część stanowią koszty zasadnego wynajmu pojazdu zastępczego na czas dokonywanej naprawy pojazdu uszkodzonego w wyniku kolizji z dnia 15 lipca 2014 roku. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w sytuacji gdyby do kolizji de facto nie doszło, nie powstałyby dodatkowe koszty związane z najmem pojazdu.

Celowy i ekonomicznie uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego ustalany jest odmiennie, w zależności od tego, czy doszło do tzw. szkody częściowej, czy szkody całkowitej, która występuje jeżeli odszkodowanie ustalone zostało w wysokości odpowiadającej różnicy pomiędzy wartością pojazdu mechanicznego sprzed zdarzenia powodującego szkodę a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym, którego naprawa okazała się niemożliwa lub nieopłacalna.

Postulat pełnego odszkodowania przemawia za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych, potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia, z zastrzeżeniem jednak, że najem uzasadniony jest jedynie za okres między dniem zniszczenia a dniem, w którym poszkodowany może nabyć analogiczny pojazd, nie dłuższy niż za czas do zapłaty odszkodowania (w przypadku szkody całkowitej), a w razie naprawy samochodu – za okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu (w przypadku szkody częściowej, tak też Sąd Najwyższy w wyroku z 05 listopada 2004 roku, sygn. akt II CK 494/03, Lex numer 145121).

W zaistniałym stanie faktycznym, wbrew twierdzeniom powoda, brak jest jakichkolwiek dowodów na okoliczność przyjęcia przez ubezpieczyciela nieopłacalności naprawy uszkodzonego pojazdu marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Wręcz przeciwnie, z dokumentów znajdujących się w aktach szkody, w tym decyzji ubezpieczyciela z dnia 11 sierpnia 2014 roku (k. 34 akt szkody) jednoznacznie wynika, że przyznano odszkodowanie obejmujące koszty naprawy uszkodzonego pojazdu zgodnie z kalkulacją naprawy sporządzoną przez pozwanego. Jednocześnie wskazać należy, że powód reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika zaniechał jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej w kierunku wykazania okoliczności szkody całkowitej w przedmiotowym pojeździe, tym bardziej, że w toku całego postępowania okoliczności tej pozwany zaprzeczał.

Rozstrzygając kwestię zasadnego okresu najmu pojazdu zastępczego Sąd miał na uwadze, że zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem koszty najmu przez poszkodowanego tzw. samochodu zastępczego w przypadku szkody częściowej obejmować mogą tylko okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu (tak Sąd Najwyższy z dnia 05 listopada 2004 roku, sygn. akt II CK 494/03, Biuletyn Sądu Najwyższego 2005/3/11), który jak wynikało z opinii biegłego sądowego w przypadku naprawy pojazdu marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wynosiłby 14 dni. W ocenie Sądu jednakże w niniejszej sprawie, mimo iż wystąpiła tzw. szkoda częściowa, zasadne było uwzględnienie w okresie celowego i ekonomicznie uzasadnionego okresu najmu czasu oczekiwania na rozpoczęcie naprawy do czasu wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela. Poszkodowany D. O. (2) wskazywał bowiem, że nie mógł przystąpić wcześniej do naprawy pojazdu niż po wypłaceniu mu odszkodowania, gdyż nie dysponował środkami pieniężnymi na ich wyłożenie. Jednocześnie nie sposób wymagać od świadka dokonywania naprawy i jej rozliczenia w systemie bezgotówkowym, tym bardziej, że pozwany nie wykazał, iż powód prowadzący zakład naprawczy wyrażał zgodę na taką formę rozliczeń.

W ocenie Sądu takie zachowanie się poszkodowanego nie może być uznane za naruszenie przez niego ciążącego na nim na podstawie art. 362 k.c. oraz art. 16 ust. 1 punkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 473) obowiązku minimalizacji szkody rozumianego jako zapobieżenie, w miarę możliwości, zwiększeniu się szkody. Podkreślić bowiem należy, iż w momencie podejmowania przez poszkodowanego decyzji o wynajmie pojazdu zastępczego (tj. w dniu kolizji) poszkodowany nie miał wiedzy o sposobie zlikwidowania szkody przez ubezpieczyciela. Nie można przy tym przyjąć, że poszkodowany nie musiał oczekiwać na decyzję ubezpieczyciela o przyjęciu odpowiedzialności, tylko od razu przystąpić do naprawy pojazdu. W realiach niniejszej sprawy brak oczekiwania na przyjęcie odpowiedzialności przez ubezpieczyciela, tj. podjęcie przez poszkodowanego czynności związanych z naprawą uszkodzeń w pojeździe przy braku akceptacji odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za naprawę tych uszkodzeń co do zasady (a nie co do wysokości), mogło okazać się brzemiennie

w skutkach dla poszkodowanego. Z punktu widzenia ubezpieczonego istotne jest przecież, czy ubezpieczyciel pokryje koszty związane z naprawą pojazdu, nawet w przypadku sporu w zakresie wysokości tych kosztów, a nie może mieć on tej takiej pewności, gdy cały czas trwa postępowanie wyjaśniające mające na celu ustalenie jego odpowiedzialności (tak Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 15 grudnia 2017 roku, sygn. akt XIII Ga 562/17).

Sąd miał na uwadze, że w przedmiotowej sprawie szkoda została zgłoszona ubezpieczycielowi już w dniu zdarzenia. Pojazd został oddany do zakładu naprawczego (bezsposornie nie można nim było się poruszać), jednakże z uwagi na zakres uszkodzeń i w konsekwencji spodziewane wysokie koszty naprawy w stosunku do wartości pojazdu powód mógł mieć uzasadnione obawy co do tego, jaki sposób usunięcia szkody wybierze ubezpieczyciel. Ostatecznie ubezpieczyciel przyjął swoją odpowiedzialność za szkodę decyzją z dnia 11 sierpnia 2014 roku, tj. po 27 dniach od zdarzenia i zgłoszenia szkody oraz wyznaczył sposób usunięcia szkody jako naprawa, w związku z czym pozwany zlecił przystąpienie do naprawy. Uwzględniając powyższe okoliczności Sąd doszedł do przekonania, że zachowanie powoda było w okolicznościach sprawy racjonalne i usprawiedliwione. Postulat minimalizacji szkody, na który powołuje się pozwany, nie ma charakteru bezwzględny i w kontekście normy z art. 361 § 1 k.c. nie może być odczytywany jako konieczność podejmowania wszelkich, nawet wiążących się dla poszkodowanego z wysokim ryzykiem, czynności po to, by usunięcie szkody nastąpiło w jak najkrótszym terminie. Poszkodowany winien działać w ramach należytej staranności, w sposób lojalny wobec osoby odpowiedzialnej za naprawienie szkody, co nie oznacza konieczności podjęcia działań z narażeniem na uszczerbek swoich uzasadnionych interesów. Opisany ciąg zdarzeń, jakie miały miejsce w rozpatrywanej sprawie, w ocenie Sądu nie pozwala na przyjęcie, że powód działał w sposób opieszawy, w nieusprawiedliwiony wydłużając okres najmu pojazdu. Ocena, czy poszkodowany winien niezwłocznie przystąpić do usunięcia szkody nie może być dokonana w oderwaniu od ryzyka, czy i w jakim zakresie ubezpieczyciel przyjmie odpowiedzialność za szkodę (tak również Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w wyroku z dnia 02 listopada 2015 roku, sygn. akt III C 842/15), tym bardziej, że w przedmiotowej sprawie poszkodowany wyraźnie podkreślał, iż nie dysponował środkami pieniężnymi, które mogłyby wyłożyć na naprawę pojazdu jeszcze przed przyjęciem przez pozwanego odpowiedzialności.

W tej sytuacji w ocenie Sądu uzasadnione było uwzględnienie w okresie zasadnego i celowego najmu pojazdu zastępczego okresu oczekiwania przez poszkodowanego na wydanie przez ubezpieczyciela decyzji w przedmiocie przyjęcia odpowiedzialności za zaistniałą szkodę, co nastąpiło w dniu 11 sierpnia 2014 roku. Jednocześnie w aktach sprawy, w tym aktach szkody, brak jest dowodu doręczenia tej decyzji poszkodowanemu, stąd też zakończenie najmu pojazdu zastępczego w dniu 13 sierpnia 2014 roku, tj. w dniu, w którym wypłacono odszkodowanie, Sąd uznał za zasadne ustalając, iż celowy i ekonomicznie uzasadniony okres najmu pojazdu w niniejszej sprawie trwał od dnia 15 lipca 2014 roku do dnia 13 sierpnia 2014 roku, a zatem 29 dni. Jednocześnie na marginesie wskazać należy, że z akt szkody wynika, że kosztorys naprawy sporządzony został przez ubezpieczyciela w dniu 23 lipca 2014 roku, po dokonanych poprzedniego dnia oględzinach pojazdu, niemniej jednak brak jest dowodu przekazania tego kosztorysu zakładowi naprawczemu, zaś samemu poszkodowanemu został on przesłany dopiero w dniu 09 grudnia 2014 roku (k. 22 akt szkody) i to z adnotacją, że nie jest to równoznaczne z przyjęciem odpowiedzialności pozwanego.

Odnosnie wysokości stawki najmu pojazdu zastępczego, to wskazać należy, że powód domagał się refundacji przedmiotowych kosztów według stawki w kwocie 313,65 złotych brutto za dobę za każdy dzień wynajmu, natomiast pozwany w tym zakresie przyjął stawkę w kwocie 220 złotych brutto. Na marginesie jedynie podnieść należy z przyczyn wskazanych w powyższej części uzasadnienia domaganie się przez powoda zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego według stawek wynikających z pisemnej umowy (nawet z zastosowaniem rabatu) nie było zasadne. W ocenie Sądu przyjęcie bowiem należało, że jak wskazywał świadek D. O. (2), strony umówiły się na kwotę 200 złotych netto (246 złotych brutto).

Jak wynikało z opinii biegłego sądowego uszkodzony pojazd należał do klasy średniej, a zakłady naprawcze i wypożyczalnie w T. (zarówno obecnie, jak i w okresie likwidacji szkody – stawki wykazują bowiem stabilność cenową, na co wskazał biegły sądowy) stosowały za najem pojazdów tej klasy stawki w kwocie od 80 złotych netto (98,40 złotych brutto) do 304,14 złotych netto (374,09 złotych brutto), przy czym stawki w kwocie 369 złotych brutto i w kwocie 374,09 złotych brutto były stawkami najwyższymi i występowały jedynie w dwóch wypożyczalniach na czterdzieści

trzy podmioty poddane badaniu przez biegłego sądowego. Natomiast w aż trzydziestu pięciu podmiotach wynajęcie tej klasy pojazdu było możliwe za kwotę niższą od kwoty 246 złotych brutto.

Wobec powyższego w ocenie Sądu stawka za najem pojazdu zastępczego przyjęta w postępowaniu likwidacyjnym przez pozwanego w kwocie 220 złotych brutto była stawką występującą powszechnie na rynku lokalnym dla poszkodowanego, waloru takiego zaś z pewnością nie miała stawka w kwocie 313,65 złotych brutto.

Reasumując, uznać należało, że w niniejszej sprawie celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt wynajmu pojazdu zastępczego związany z uszkodzeniem pojazdu marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...) stanowił iloczyn 29 dni najmu i stawki w kwocie 220 złotych brutto, a zatem kwotę 6 380 złotych brutto. Pozwany z tytułu najmu pojazdu zastępczego wypłacił powodowi kwotę 2 420 złotych, zatem do zapłaty pozostała jeszcze kwota 3 960 złotych, co oznacza, że żądanie pozwu w tym zakresie było zasadne.

Mając powyższe na uwadze Sąd na podstawie art. 822 k.c. w zw. z art. 361 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. w punkcie I wyroku zasądził od pozwanego (...) Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda K. W. kwotę 3 960 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia 31 marca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty (termin naliczania odsetek oraz wartość odszkodowania w kwocie brutto nie były kwestionowane przez pozwanego reprezentowanego przez zawodowego pełnomocnika).

Uznając zaś dalej idące żądanie pozwu za niezasadne, Sąd oddalił je w punkcie II wyroku na podstawie wymienionych wyżej regulacji stosowanych a contrario

Sąd orzekł o kosztach procesu jak w punkcie III wyroku zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozdzielenia określoną w art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. W niniejszej sprawie powód wygrał sprawę w 59,32%, a pozwany w 40,68%. Koszty poniesione przez powoda wyniosły 2 751 złotych (opłata sądowa od pozwu – 334 złotych, koszty zastępstwa procesowego – 2 400 złotych i opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych). Koszty poniesione przez pozwanego wyniosły 3 417 złotych (koszty zastępstwa procesowego – 2 400 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych, wykorzystana w całości zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego – 1 000 złotych). Powodowi zatem należy się zwrot kosztów procesu w kwocie 1 631,90 złotych (59,32% z kwoty 2 751 złotych), zaś pozwanemu w kwocie 1 390,04 złotych (40,68% z kwoty 3 417 złotych). Po skompensowaniu obu tych kwot pozwany winien zwrócić powodowi kwotę 241,86 złotych, którą Sąd zasądził na jego rzecz w punkcie trzecim wyroku.

W punktach IV oraz V wyroku na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 300) Sąd nakazał ściągnąć odpowiednio od powoda i pozwanego kwoty 363,76 złotych i 530,44 złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych w postaci wynagrodzenia biegłego sądowego tymczasowo wypłaconego ze środków Skarbu Państwa w części nie pokrytej zaliczką (tj. kwoty 894,20 złotych).

## ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)
4. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 28 października 2018 roku